

## Podmiot ponowoczesny i bajka magiczna. „Zima” Jewgienija Griszkowca. Konteksty,

Tematem pracy doktorskiej „Podmiot ponowoczesny i bajka magiczna. „Zima” Jewgienija Griszkowca - konteksty” jest inscenizacja dramatu „Zima” Jewgienija Griszkowca i pojawiające się w związku z nią kontekst interpretacyjny dotyczący zagadnień współczesnych koncepcji podmiotowości.

Dramat rosyjskiego autora należy do nurtu postdramatycznego obecnego w rosyjskiej literaturze od końca XX wieku. Jego język jest wyrazem poszukiwania nowych narzędzi komunikacji wyrażających obecne w tym nurcie dążenie do uchwycenie specyficznego doświadczenia czasów przełomu.

Zwrot historyczny w Rosji pociągnął za sobą przełom w dziedzinie języka sztuki, wyrażający się w tendencjach silnie współbrzmiających a częściowo mających swoje bezpośrednie korzenie w ponowoczesnych koncepcjach języka, człowieka a też estetyki, które ukształtowały pejzaż myśli post-strukturalistycznej i ponowoczesnej w drugiej połowie XX wieku.

Podstawowy nurt dramatu kształtujący oblicze teatru w ZSRR to dramat realistyczny. Utwory tego nurtu cechowała inklinacja do propagandowego zniekształcania obrazu rzeczywistości. Teatr radziecki, pod przykryciem konwencji realizmu, odnoszącej się w swoim założeniu do kategorii „prawdziwego życia”, stał się narzędziem ideologicznego zniekształcania obrazu rzeczywistości totalitarnego ustroju. Stał się elementem politycznej narracji. Potrzeba odniesienia do tego dziedzictwa stała się dla nowego pokolenia twórców, ustanawiających swoją pokoleniową odrębność po historycznym przełomie, koniecznością. Szukające własnej tożsamości pokolenie odrzuciło język realizmu, który okazał się naznaczony piętnem zdrady głoszonego przez siebie ideału.

Nowym autorom w procesie obalania starego, realistycznego języka dramatu towarzyszyło pytanie o szersze podstawy i konteksty doświadczenia „zdrady języka”. Wskazało ono szlak prowadzący do koncepcji poststrukturalistycznych i ponowoczesnych, które zrodziły się z badań nad właściwościami samego języka.

Pytania związane z podatnością języka na ideologiczną manipulację i mechanizmy tworzenia językowych iluzji stały się przestrzenią łączącą twórców nowego rosyjskiego dramatu i myślicieli ponowoczesnych. W tym właśnie kontekście należy interpretować wyrażaną przez twórczość autorów „Nowej dramaturgii” tendencję do odrzucenia koncepcji sztuki mimetycznej i przedstawieniowej. Doktryna sztuki mimetycznej próbowała ukazywać dzieło artystyczne jako pozostające w relacji ze światem przedmiotowym na wzór relacji odwzorowującej. Dążącej do ujęcia adekwatnego obrazu świata i obiektywnego przedstawienia rzeczywistości. Jego wartość organizowała wokół idei prawdy, która w ostateczności była naukowej proweniencji.

WYDZIAŁ AKTORSKI

Wpłynęło dn. 30.06.2016

L. dz. 26/P/06/16

Tendencje do zerwania z mimetyzmem i dążeniami, które za nim stoją, są powiązane w humanistyce współczesnej z zerwaniem z tzw. „metafizyką obecności”. Pojęciem tym, od czasów Heideggera, ujmuje się tendencje w nowożytnej myśli europejskiej do gwarantowania uprzywilejowanego miejsca w języku dla kategorii obecności rozumianej na sposób naukowo-przyrodniczy. Kategoria ta przenosi relacje między słowem a przedmiotem opisu odpowiednim dla nauk przyrodniczych, w której króluje faktor prawdziwości i faktyczności, na inne pola dyskursu m.innymi : metafizyczny i estetyczny.

Konstrukcje „metafizyki obecności” w dyskursie nowożytnym obecne w języku którym mówi się o człowieku tworzą specyficzny obraz antropologiczny a w dalszej konsekwencji wyznaczają adekwatne dla niego ideały estetyczne, w tym omawiany sztuki przedstawieniowej z jej dramatyczną reprezentacją realizmem. Zerwanie z tymi tendencjami cechujące myśl ponowoczesną wyraża się m.innymi w nowych koncepcjach dzieła sztuki i kształcie nowego teatru.

Jednym z istotnych projektów, które podejmują próbę ustanowienia perspektywy ponowoczesnej odrzucającej logocentryczność i „metafizykę obecności” jest projekt dekonstrukcji J. Derridy, który w ujęciu Barbary Skargi zostaje zdefiniowany jako projekt „metafizyki śladu”. Nowa koncepcja semiotyczna Derridy, propozycja gramatologii, stanowi projekt nowego porządku, opartego na zastąpieniu „metafizyki obecności” „metafizyką śladu”.

W tej koncepcji podstawową jednostką znaczącą stają się „ślady” bądź inaczej mówiąc „gramy” pojawiające się poniżej stanowiącego najniższy element w porządku strukturalistycznym znaku. Ich definicja i sposób w jaki się ujawniają to propozycja nowego porządku mającego swoje konsekwencje także w dziedzinie porządku sztuki. Kategoria „śladu” stanowiąc narzędzi analizy tak samo okazuje się podstawowa w procesie budowania spektaklu. Ład porządku nowoczesnego konstruował się wokół kategorii logosu, twierdzą myśliciele ponowoczesni, jak Foucault czy Derrida ,organizował go prymat słowa i jego struktur, ponowoczesność zaś zorganizowała swój porządek narracyjny wokół wartości „śladu”, którego specyfika opiera się na obecności i nieobecności zarazem. Ślad bowiem wskazuje na siebie i równocześnie na coś do czego odnosi. Te dwa odniesienia są w nim współbrzmiające.

„Ślad” stając się centralną kategorią ładu estetycznego, wymaga zdefiniowania pola znaczeniowego które ze sobą niesie. Na czoło wysuwają się powiązane z nim kategorie: wieloznaczności, oddalenia, zanurzenia w przeszłości ale też gry równoległych znaczeń, czy zerwanie z linearnością opisu opartego na związku przyczynowo- skutkowym, wreszcie istotna jak się wydaje jest wartość kategorii melancholii, w której to ślad jako znak utraty nabiera specjalnego znaczenia.

„Zima” Jewgienija Grizkowca to dramat zorganizowany, według porządku ponowoczesnej metafizyki „śladu”. Wyraża wartości estetyczne, powiązane z tą estetyką. A więc ludyczne wartości naracyjne, mieszające narrację wysoką z niską ,montaż jako zasad łączenia elementów śladowych, alegoryczność, odwołuje się w końcu do kategorii melancholia jak wartości przypisanej do struktury bajki magicznej.Co jednak najistotniejsze

opiera się na kategorii gry jako sposobie funkcjonowania dzieła teatralnego w relacji z widzem.W ten sposób w inscenizacji „Zimy” wyraża koncepcję podmiotowości ponowoczesnej ujawnia cechy performatywne, otwiera przedstawienie na „tu i teraz” sceny i widowni. Takie przedstawienie ,zgodnie z koncepcją Victora Turnera,

wykazuje cechy podmiotowości fazy liminalnej a więc takiej która określa stan podmiotu w momencie rytualnej przemiany.

A handwritten signature in black ink, consisting of several stylized, overlapping loops and lines, positioned in the upper right quadrant of the page.